

Unia da pieniądze na leczenie netoholizmu

Rozmowa z europosem PO Bogusławem Sonikiem o obchodzonym dzisiaj Dniu Bezpiecznego Internetu

Parlament Europejski przyjął na lata 2009-2013 program "Bezpieczny internet". Na jego realizację przeznaczono 55 mln euro. W jaki sposób będzie zwiększane bezpieczeństwo w sieci?

- Program ma na celu zwalczanie przestępczości internetowej oraz niwelowanie treści, które są niezgodne z prawem i promują m.in. pornografię, przemoc czy działania rasistowskie. W krajach UE utworzone zostaną punkty kontaktowe, w których będzie można zgłaszać szkodliwe zachowania zaobserwowane w internecie. Miejsca te będą otwierane po to, żeby zwiększyć świadomość społeczną na temat zagrożeń, dlatego nauczyciele i rodzice będą mogli tutaj otrzymać porady, jak bezpiecznie się poruszać w sieci, na co uważać. Chcemy również zwrócić uwagę na nowe zjawisko, które coraz bardziej przybiera na sile - netoholizm. Okazuje się, że na uzależnienie od internetu narażonych jest od 5 do 10 proc. internautów.

Na razie w Polsce brakuje ośrodków, które oferowałyby specjalistyczną pomoc dla netoholików. Często są oni objęci programem leczenia alkoholików bądź hazardzistów...

- Rzeczywiście, świadczenie takiej pomocy nie jest jeszcze u nas popularne. Taki rodzaj uzależnienia został wpisany na listę chorób psychicznych dopiero w 2004 roku. Najbardziej narażone są dzieci i młodzież. W internecie rozmawiają na czatach, godzinami grają w gry interaktywne.

Czy w ramach programu "Bezpieczny internet" zostanie wzmocniona rola ośrodków terapii uzależnień?

- Będą się one mogły starać o dofinansowanie na rozszerzenie swojej oferty o programy leczenia netoholizmu. O środki z budżetu będą się też mogły ubiegać organizacje pozarządowe, stowarzyszenia i fundacje oraz firmy, tworzące gry.

Rozmawiała:

Katarzyna Klimek